

5 gr. SŁOWO 5 gr. CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel.

Redakcja czynna cały dzień.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—14.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 1.50.

Rok III.

Czwartek, 29-go czerwca 1933 roku.

Nr. 146.

W DNIU ŚWIĘTA MORZA!

„Każdemu narodowi więcej na morzu, niż na lądzie. Bo kto ma państwo morskie, a nie używa go, albo da sobie wyjechać, wszystkie korzyści od siebie oddala, a wszystkie szkody na się przywoni, z wolnego niewolnikiem się staje, z bogatego ubogim”.

Tak pisał w drugiej połowie XVI stulecia mąż stanu za panowania Zygmunta III, arcybiskup Dymitr Solikowski i słowa jego nie tylko poprzez wieki nie straciły waloru, ale są dziś równie aktualne, jak były ongiś.

Myśl wybitnego statysty polskiego z przed niemal 400-tu laty znalazła też potwierdzenie w słowach wypowiedzianych przez obu wielkich działaczy, jakich nam Opatrzność dała, by prowadzili Polskę wyzwoloną z oków w przyszłość: Włodzima Małachowskiego i Józefa Piłsudskiego.

„Miłość morza powinna być źródłem, z którego czerpać będą swą moc przyszłe pokolenia Polski” — mówi Prezydent Ignacy Mościcki.

„Początek rozbudowy marynarki wojennej jest rekojmią mocarstwowego rozwoju państwa i kwitnącej pomyślności narodu”, — stwierdza Marszałek Józef Piłsudski.

A słowa te, zabiegające się tak dokładnie i ściśle z tem, co nam przekaże tradycja Polski przedrozbiorowej, od mrocznych czasów średniowiecza Piastów poprzez liczne stulecia, są jeno wyrazem uczuć i myśli, przenikających całe społeczeństwo. Od Zbrucza i Wileńszczyzny po Cieszyń i tegi nad Wartą, od Karpat po ujście Wisły — niemasz w kraju nikogo, kto by nie wzbierał dumą na myśl o morzu polskiem i o tem cośmy na skrawku wybrzeża, przyznanego nam Traktatem Pokojowym, w kilkunastu zaledwie latach zdziałać zdołali.

Dziś, w dniu, w którym myśli nasze ulecia nad sine brzegi Bałtyku, w dniu, który święcimy w imię morza, mamy zatem prawo zbilansować wyniki tego przeobrażenia wysiłku, na który zdobyliśmy się w tak krótkim, ale jakże płodnym w czyn czasie.

Katastrofalna powódź na Rusi Podkarpackiej.

BRATYSŁAWA. Katastrofalna powódź nawiedziła szerokie obszary Rusi Podkarpackiej, wyrządzając we wsiach i miastach olbrzymie spustoszenia.

Wiele potoków górskich wskutek długotrwałych bezustannych opadów zmieniło się w rwące strumienie, a wszystkie prawie dopływy Cisy wystąpiły z brzegów, zalewając olbrzymi szmat kraju.

Miasteczko Wielki Rakowiec jest całkowicie odcięte od świata, a w wozach nurtach zginęły wielkie masy bydła i nierogacizny. Wszystkie prawie mosty na obszarze, nawiedzonym przez katastrofę, zostały zerwane, a również w drzewostanie lasów podkarpackich powódź wyrządziła niebywałe spustoszenia.

sie. Przejeliśmy niemal pustą... Małą przystań, leżącą na uboczu od wszelkich szlaków komunikacyjnych, głębi płytkiej i zamulonej zatoki Puckiej... Prymitywną przystań dla kutrów rybackich, położoną na krańcu półwyspu helskiego... Wioskę rybacką o 3,000 ludności, zaznaczoną na mapach, jako „Gdingen”. A jedyne miasto portowe, które rozsiadło się u ujścia Wisły, stary, polski Gdańsk, połowicznie tylko połączone, bo ustanowione „wolnem miastem”...

Ongi w przedrozbiorowych czasach, wielki hetman koronny Stanisław Koniecpolski, w raportach do króla wskazywał na Gdynię, jako teren najdogodniejszy do stworzenia ośrodka siły nad morzem. Myśl ta została podjęta — i dziś Gdynia liczy 50,000 mieszkańców, wysuwa się na czoło portów Bałtyku. W roku 1924 zawinęło do niej 58 okrętów — w r. 1932 okrętów 7,214! Przed ośmiu laty załadowano na nie 80,928 tonn — w roku ubiegłym — 7,670,202 tonn. Dziś mamy nad polskim morzem 30 linii okrętowych, obsługujących przeszło 100 portów świata! Dziś splawy nasze towarowe nad morzem zajmują powierzchnię 122,000 metrów kwadratowych!

Czyż wyliczać dalsze cyfry? Czyż stwierdzić to, co chyba każde dziecko w Polsce wiedzieć winno? Ten niebywały, krzepiący serca i dumą przepajający rozrost naszej ekspansji nad morzem! To wspaniałe tworzywo, bardziej, niżli każde inne, nadające Polsce mocarstwowe oblicze!

Uświadomienie znaczenia morza w życiu politycznym i gospodarczym Odrodzonej Polski pogłębia się z każdym rokiem w społeczeństwie. Toteż Święto Morza, które dziś obchodzimy, nie potrzebuje zaprawdę zachęty i reklamy.

Jednak nad nastrojami szczęścia i dumy, które nami władają, snują się pewne cienie... Płyną one z oddali — a wyrażają się w tem, co w codziennym rozgwarze hasel politycznych zwiemy „prądami rewizjonistycznymi”. Nasze prastare Pomorze zwa ci, którzy pożądlivem na nie okiem patrzą „korytarzem” — nasz brzeg morski jest cierniem w oku wroga...

I dlatego też dziś, w dniu Święta Morza, wszyscy ślubujemy...

— Każda próba naruszenia istniejącego stanu rzeczy spotka się z odporem całym społeczeństwem!

Dziś wobec całego świata manifestujemy:

— Niczego od nikogo nie chcemy! Ale niema takiej siły, któraby nam zdołała wydrzeć to, co posiadamy!

W tem ślubowaniu i tej manifestacji łączymy się dziś wszyscy ilu nas jest Polaków na świecie.

STEFANJA SZADKOWSKA.

Wszyscy frontem do morza!

Wszyscy frontem do Morza! Zarzućcie kotwice!
Niechaj staną okręty, zwarty czyniąc mur,
Jednym wielkim protestem niech zapłoną lica,
Niechaj głosy się łączą w jeden zgodny chór:

„POLSKA MORZE MA DZISIAJ i WIECZNIE MIEĆ BĘDZIE!
To dzisiaj ślubujemy — tak dopomóż Bóg! —
W „Święto Morza” przysięgę tę składają wszędzie
Wszystkie stany — a niesie ją fal morskich huk.

Na świat cały, jak długi... Styszyście? Styszyście?
Przez Europy kraje w dzikich prerji stęp
W wiezionych na okrętach pszenicy i życie
Szmerze głos ten, swym smakiem zaprawiając chleb.

Z czarnych, błyszczących kopalń idące wagony
Dzwonią złomami węgla w ten sam mocny takt,
W szumie maszyn fabrycznych brzmi szept rozdzwoniony:
„POLSKA BAŁTYK MIEĆ MUSI!” — Zadnej Ligi pakt.

Żadna siła na świecie — wojna ni przymierze —
Nie wydrze nam tej drogi, lśniącej srebrem fal...
Mocne chłopcy — Kaszuby — z legendy rycerze —
Opaszą złote wydmy w ramion twardych stal!

Miljon serc z krańca kraju po przeciwne krańce!
Zatętni krwią gorącą! Znow powstań lud!
Znow kobiety i dzieci wybiegną na szanice,
Krwią pisać dokumenty na powtórny Cud!

Powstań wojsko polskie, Strzelec i Brygada,
Wszystkie związki pokoju — Armja twardych dusz —
A wtedy napastnikom i zaborcom biada!
Nie masz groźniejszych gromów nad grom z takich burz!

Jako orkan lawicy wichrem morskim gnany,
Pędząc naprzód po drodze będzie trząst i wyl,
Tak i polskiej bandery lotne huragany
W tej ostatniej rozgrywce zmiotą wszystko w pył!

Na morzu i na ziemi, w górach, przez powietrze
Wszędzie miażdżyć Was będziemy, nie szczędząc krwi, łez,
Aż łeb hydry moc nasza raz na zawsze zetrze,
By z polskiej ziemi niemca ślad ostatni zczesał!

Drżycie przed tą godziną, gdy wzniesiecie pożar!

Dziś, gdy u granic Polski znowu czyha wróg —
PRZYSIĘGAMY, ŻE NIGDY NIE ODDAMY MORZA
ŻYWI CZY TEŻ UMARLI — TAK DOPOMÓŻ BÓG!

Zalałamy się pod naporem szalejących wód filary mostu żelbetonowego nad rzeką Ung w pobliżu Wielkiego Rakowca. Ze wspaniałego mostu, wybudowanego w ub. roku kosztem 3 milionów koron, nie pozostało śladu.

NOWE ZARZĄDZENIA ANTYŻYDOWSKIE W NIEMCZECH.

BERLIN. Ukazało się rozporządzenie ministerstwa pracy, na mocy którego organizacje zawodowe zarówno pracodawców, jak i pracowników wykluczyły mają w ciągu 24 godzin wszystkich członków wyznania mojżeszowego, którzy mają być wcieleni do odrębnej nowej organizacji, stojącej pod ścisłym nadzorem wyznaczonych przez

władze „mężów zaufania”, oczywiście hitlerowców.

Pozatem wykluczeni zostali ze Związku dziennikarzy niemieckich m. in. następujący wybitni publicyści i literaci: Teodor Wolff („Berliner Tageblatt”), Stamker („8-Uhr-Abenblatt”), Hohenrat (członek Ligi dla ochrony praw człowieka).

„ŻAŁOBA WERSALSKA” W GDAŃSKU.

GDAŃSK. — Senat gdański wydał zarządzenie, w myśl którego w dniu dzisiejszym jako w dniu rocznicy podpisania traktatu wersalskiego wszystkie gmachy urzędowe mają wiesić chorągwie państwowe do połowy masztu na znak żałoby.

zawał na Gdynię, jako teren najdogodniejszy do stworzenia ośrodka siły nad morzem. Myśl ta została podjęta — i dziś Gdynia liczy 50,000 mieszkańców, wysuwa się na czoło portów Bałtyku. W roku 1924 zawinęło do niej 58 okrętów — w r. 1932 okrętów 7,214! Przed ośmiu laty załadowano na nie 80,928 tonn — w roku ubiegłym — 7,670,202 tonn. Dziś mamy nad polskim morzem 30 linii okrętowych, obsługujących przeszło 100 portów świata! Dziś splawy nasze towarowe nad morzem zajmują powierzchnię 122,000 metrów kwadratowych!

Czyż wyliczać dalsze cyfry? Czyż stwierdzić to, co chyba każde dziecko w Polsce wiedzieć winno? Ten niebywały, krzepiący serca i dumą przepajający rozrost naszej ekspansji nad morzem! To wspaniałe tworzywo, bardziej, niżli każde inne, nadające Polsce mocarstwowe oblicze!

Uświadomienie znaczenia morza w życiu politycznym i gospodarczym Odrodzonej Polski pogłębia się z każdym rokiem w społeczeństwie. Toteż Święto Morza, które dziś obchodzimy, nie potrzebuje zaprawdę zachęty i reklamy.

Jednak nad nastrojami szczęścia i dumy, które nami władają, snują się pewne cienie... Płyną one z oddali — a wyrażają się w tem, co w codziennym rozgwarze hasel politycznych zwiemy „prądami rewizjonistycznymi”. Nasze prastare Pomorze zwa ci, którzy pożądlivem na nie okiem patrzą „korytarzem” — nasz brzeg morski jest cierniem w oku wroga...

I dlatego też dziś, w dniu Święta Morza, wszyscy ślubujemy...

— Każda próba naruszenia istniejącego stanu rzeczy spotka się z odporem całym społeczeństwem!

Dziś wobec całego świata manifestujemy:

— Niczego od nikogo nie chcemy! Ale niema takiej siły, któraby nam zdołała wydrzeć to, co posiadamy!

W tem ślubowaniu i tej manifestacji łączymy się dziś wszyscy ilu nas jest Polaków na świecie.

Straszliwe trzęsienie ziemi na Sumatrze.

BATAWIA. Niezwykłej siły trzęsienie ziemi zniszczyło szereg wiosek w głębi gór Barisan na Sumatrze. Całe obszary górskie zupełnie zmieniły swój wygląd, a rośliny, ludzie i zwierzęta znikły z ich powierzchni. Tylko dzięki temu, że wnętrze gór było rzadko usiane małymi wioskami ilość ofiar nie jest stosunkowo duża.

Olbrzymia fala zalała brzegi daleko w głąb lądu. Kilka wiosek rybackich morze pochłonięło wraz z domami, ludźmi i dobytkiem.

Liczba zabitych i rannych przekracza 800 osób. Brak jeszcze dokładniejszych wiadomości z głębi gór.

Wszelkie połączenia komunikacyjne z wnętrzem wyspy są zerwane. Jedynie przy pomocy płatowców czynione są wywiady, które mają posłużyć do ustalenia rozmiarów katastrofy.

fy i dla rozplanowania akcji ratowniczej.

GIGANTYCZNY STEROWIEC BUDUJĄ NIEMCY.

Zakłady lotnicze Frilrichshafen pracują nad wykończeniem nowego gigantycznego sterowca „L. Z. 129”.

Wbrew utartym kształtom dotychczasowych Zeppelinów, nowy model jest znacznie grubszy ale krótszy „cygareta” — długości 248 metrów, szerokości 41,2 metra. Siłę pędą stanowi motor Diesla o sile 4400 koni. Niepalny hel w ilości 190.000 metrów kubicznych wypełnia 16 izolowanych kamer.

Poraz pierwszy zastosowano więc połączenie helu i ropy naftowej (w motorze Diesla) która daje znacznie większą gwarancję bezpieczeństwa, niż motor o napędzie benzynowym, albo motor elektryczny.

WIZYTA FLOTY SZWEDZKIEJ.

GDYNIA. Dziś przybywają do Gdyni dwa pancerniki szwedzkie, celem złożenia wizyty flocie polskiej.

Jutro oficerowie marynarki szwedzkiej przybędą do Warszawy. Admirał złoży wizyty: postowi szwedzkiemu, na zamku, w Belwederze, szefowi marynarki wojennej.

Iszy wiceminister spraw wojskowych, gen. Fabrycy udekoruje oficerów szwedzkich orderem „Polonia Restituta”.

ZGÓRĄ MILION ZŁOTYCH ODŁOŻY W LIPCIE FUNDUSZ BEZROBOCIA.

WARSZAWA. Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia. Na wniosek komisji budżetowej przyjęty został preliminarz na miesiąc lipiec. Preliminarz ten ustala kwotę 1,556,340 złotych na zasiłki dla bezrobotnych robotników. Przewiduje się, liczba bezrobotnych, uprawnionych do korzystania z ustawowych zasiłków z Funduszu Bezrobocia, wyniesie w lipcu około 32.000 osób.

Wpływy z tytułu wkładek za ubezpieczonych robotników i ustawowej dopłaty ze skarbu państwa wyniosą 2,700,000 złotych.

PRZEMYCAŁ NA PAROWOZIE POŃCZOCHY JEDWABNE Z NIEMIEC.

KATOWICE. Śląska straż graniczna otrzymała poufne informacje, że kierownik parowozu, Józef Krzykała z Katowic przemycał towary z Niemiec do Polski.

Krzykałę poddano obserwacji i wczoraj został on zatrzymany i poddany rewizji. Znalezione przy nim ukryte pod ubraniem 113 par jedwabnych pończoch i 5 kg. kamieni do zapalniczek.

PIORUN UDERZYŁ W NAMIOT HARCERSKI.

WILNO. W Miłczanach, na pograniczu w obozie harcerskim podczas onegdajszej burzy uderzył piorun w środek namiotu, w którym przebywało około 40 harcerzy.

Od huków pioruna kilkunastu harcerzy ogłuchło, a dwóch odniosło silne poparzenia. Piorun uderzył w stół, a następnie przebił płaszcz harcerzowi, stojącemu na warcie koło namiotu.

ZUCHWAŁY NAPAD RABUNKOWY W CENTRUM PARYŻA.

PARYŻ. Wczoraj w południe na placu Zgody na samochód, którym jechał znany w paryskich sferach finansowych bankier, wiozący z sobą kwotę 120.000 franków, w gotówce, napadło dwóch bandytów, którzy steroryzowali szofera, poczem ubezwładniwszy również bankiera, zrabowali mu teczkę z pieniędzmi i korzystając z powstałego zamieszania, zmieszali się z tłumem i zbiegli.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń „RENOMA”

wł. MARIAN ŻUKOWSKI
Częstochowa, Aleja Nr. 21, tel. 448.
PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.
SPRZEDAJE bilety pojedyncze na wybieżki autobusowe.
OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

Dźwiękowe „GRAND-KINO”
Dziś i dni następnych — Wielkie arcydzieło! —
PRÓBA MIŁOŚCI — W roli głównej niezapomniana partnerka CHEVALIERA
Mirjam Hopkins Miłość, zazdrość, zabójstwo i handel żywym towarem **Nad program:**
— KOMEDJA W 2-ch AKTACH i TYGODNIK PARAMOUNTU. —

Odroczenie konferencji rozbrojeniowej do 16 października.

GENEWA. — Prezydium konferencji rozbrojeniowej przystąpiło do obrad nad kwestją odroczenia konferencji.

Prezydent Henderson zdał sprawę z całkowicie negatywnego wyniku jego rozmów z poszczególnymi mocarstwami w Londynie i wniosł o natychmiastowe powzięcie uchwały odroczenia konferencji rozbrojeniowej do 16 października b. r., oraz o udzielenie mu pełnomocnictw dla ponownego podjęcia rozmów z pojedynczymi mocarstwami.

Propozycja Hendersona natrafiła na jaknajsilniejszy sprzeciw ze strony niemieckiej. Ambasador Nadolny w

ostrej i kategoryczny sposób odrzucił wszelką myśl odroczenia konferencji rozbrojeniowej.

Przyjęto wbrew sprzeciwowi ze strony niemieckiej, wniosek o natychmiastowe odroczenie konferencji do 16 października.

Komisja główna, która pierwotnie zwołana być miała dopiero 3 lipca, zbierze się już w dniu 29 bm. Na porządku dziennym obrad odroczenie konferencji.

Nie ulega prawie wątpliwości, że komisja główna w dniu 29 bm. zatwierdzi wniosek o odroczenie konferencji rozbrojeniowej i rozejdzie się natychmiast.

Uchwała 4-ch państw o parytecie złota.

LONDYN. W gmachu konferencji ekonomicznej odbyła się ważna narada przedstawicieli centralnych banków krajów, posiadających złoty parytet.

Postanowiono, że w naradzie winni wziąć udział przedstawiciele Holandji, Szwajcarii, Francji i Niemiec.

Omawiana była sprawa ostatnich fluktuacji niektórych dewiz europejskich. Uchwalono jednomyślnie, że

nie może być mowy o odstąpieniu od parytetu złota przez którykolwiek z wymienionych krajów.

Zaproponowano przedstawicielom Francji interwencję u przewodniczącego konferencji Mac Donalda, by kategorycznie wypowiedział się przeciwko porzuceniu parytetu złota przez inne kraje, co w poważnym stopniu dotknęłoby handel brytyjski w Europie.

Austria oskarża Hitlera o popieranie terrorystów i skrytobójców.

WIEN. Przywódca Heimwehry ks. Starhemberg wygłosił w mieście Wianhofen mowę, w której zarzucał przywódcom hitlerowskim, że propagują zdradę stanu i morderstwo.

— Oskarżam — powiedział ks. Starhemberg — przed całym światem rząd Rzeszy niemieckiej, który jest odpowiedzialny za krwawe ofiary dni ofiary dni ostatnich. Nici organizacji terrorystycznej wiedzą do Niemiec. Terrorysty i skrytobójcy otrzymują ze strony Niemiec poparcie. Oskarżam kanclerza Adolfa Hitlera, że popiera robotę terrorystów hitlerowskich w Austrii.

System, panujący obecnie w Niemczech, nie jest faszyzmem, lecz bolszewizmem zabarwionym narodowo.

WIEN. Na konferencji stronnictwa chrześcijańsko społecznego oświadczył minister spraw wojskowych Vaugoin:

— Gdyby hitlerowcy doszli w Austrii do władzy, byłby to początek no-

wej wojny europejskiej, która rozegrałaby się na terytorjum Austrii. Sytuacja naszego państwa jest tego rodzaju, że utrzymanie naszej samodzielności jest konieczne. Ani Włochy, ani Francja, ani Jugosławia, ani też Czechosłowacja nie mogłyby się zgodzić na to, aby Niemcy powiększyły kosztami naszymi swe terytorja.

WIEN. Zanotowano szereg aktów terroru, dokonanych przez hitlerowców.

W Wiedniu usiłowali oni podpalić zabudowania sportowego klubu piłkarskiego „Hakoach”. 4 sprawców aresztowano, 2-ch zdołano zbiec. W Salzburgu dokonano zamachu na drukarnię dziennika chrześcijańsko-społecznego. Sprawców zdołano aresztować.

W Gmunden dokonany został zamach bombowy na dom tamtejszego burmistrza. Front domu został uszkodzony.

Święto Morza to mobilizacja polskich serc, rąk i mózgów.

Czy się sprawdzą?

Przewodniczący światowej konferencji ekonomicznej w Londynie, N. Colijn, wypowiedział się na łamach holenderskiego „Maasbode”

„Obecnie istnieją tylko trzy możliwości: albo odroczenie konferencji do czasu, w którym Ameryka zgodzi się na stabilizację dolara, albo współpraca go spodarcza bez Ameryki, albo przekazanie dalszych obrad poszczególnym komisjom, w nadziei, że komisje doprowadzą w końcu do jakiegoś wyniku”

We wszystkich trzech punktach dr. Colijn wyraża raczej beznadziejny pesymizm co do losów i wyników obrad konferencji londyńskiej

A Mac Donald, premier angielski, nie tak dawno wyraził swą opinię bezsprzecznie niedwuznacznie:

— „Jeżeli konferencja londyńska zawiedzie, uznaję, że rewolucja światowa jest nieunikniona”

Konferencja londyńska właśnie zawodzi i chyba zawiedzie całkowicie. Już teraz co do tego niema dwu zdań — opinia całego świata jest zgodna.

A zatem?

— „Jeżeli konferencja londyńska za wiedzie, uznaję, że rewolucja światowa jest nieunikniona” — te słowa wypowiedział najwybitniejszy polityk Wielkiej Brytanii. Czy się one sprawdzą?

Z różnych stron w kilku wierszach.

— Nowomianowany poseł perski, Azodi Yadollah Khan, złożył na Zamku P. Prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające.

— Spodziewany jest przyjazd z Wilna ministra spraw zagranicznych, Becka, który ma odbyć ważną naradę z Marszałkiem Piłsudskim w Pikiłszkach.

— Wicekanclerz Rzeszy, Papen, wyjechał do Rzymu, gdzie ma przeprowadzić rokowania w sprawie zawarcia nowego konkordatu Niemiec z Watykanem.

— W Berlinie hitlerowcy obsadzili i zrabowali dom ewangelickiej agencji prasowej. Dotychczasową dyrekcję usunęto i powołano urząd komisaryczny.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Czwartek 29 czerwca. Piotra i Pawła
Piątek 30 czerwca. † Lucyny i Emilji
Wschód słońca o g. 3.35 Zachód 19.59

Nocne dyżury aptek.

W nocy z środy na czwartek: II Aleja Ostatni Grosz.

W nocy z czwartku na piątek: St. Rynek, Ostatni Grosz.

Baczność, członkowie Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Zarząd częstochowski Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej zwraca się z gorą-

Kino-Teatr „ATLANTIC”

Dziś i dni następnych
W związku z uroczystym obchodem „Święta Morza” damy wielki film morski p.t.

Okrety Pułapki

Potężny dramat sensacyjny
Wytworny opryszek
Nad program: Gdynia-port polski i Polska handlowa.

cym wezwaniem do swoich członków o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w uroczystościach „Święta Morza”, którego plan został opublikowany. W powyższych uroczystościach nie powinno zabraknąć ani jednego członka Ligi M. i K.

Właściciele nieruchomości w dniu „Święta Morza”. Chrześcijańskie Stow. Właścicieli Nieruchomości i Stow. Właścicieli Nieruchomości Miasta Częstochowy wzywają wszystkich swoich członków do zainicjowania udziału w „Święcie Morza” w dniu 29 bm. przez udekorowanie domów flagami państwowymi i Ligi Morskiej oraz o możliwie jaknajestetyczniejsze udekorowanie balkonów i okien.

Musimy sobie zdać sprawę z ważności dostępu Polski do morza, dlatego też manifestujemy konieczność posiadania własnego wybrzeża.

Materiał propagandowy do dekoracji domów, okien i balkonów otrzymać można w biurze Ligi Morskiej i Kolonjalnej (Al. Wolności 17)

L.O.P.P. w dniu „Święta Morza”. Komitet powiatowy L. O. P. P. zwraca się do wszystkich kół L.O.P.P. na terenie Częstochowy, by zechcieli wziąć jaknajliczniejszy udział w pochodzie z okazji „Święta Morza” w dniu 29 bm. Pożądane jest, aby kół wystąpiły z własnymi transparentami. Zbiórka 29 bm. o godz. 8.30 przy lokalu komitetu (Aleja 26).

Apel do byłych wojskowych. Zarząd powiatowy Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Częstochowie wzywa wszystkich członków sfederowanych: Zw. Inwalidów Wojennych, Zw. Legionistów Pol., Związku Peowiaków, Zw. Powstańców Śląskich, Zw. Oficerów Rezerwy, Zw. Podoficerów Rezerwy i Zw. Rezerwistów — oraz wszystkich byłych wojskowych niezorganizowanych do wzięcia gremjalnego udziału w obchodzie „Święta Morza”.

Szczegółowy program obchodu „Święta Morza” podany jest w odezwach komitetu wykonawczego, a udział Federacji w tej uroczystości podany w odezwie Federacji.

W dniu 28 b. m. o godz. 18 zbiórka przy Alei Kościuszkii 10, w dniu zaś 29 b. m. zbiórka w tamże miejscu o godz. 8.30.

Bierzemy udział w całym programie „Święta Morza” oraz organizujemy masowy wiec na placu magistrackim. Koledzy stawcie się wszyscy!

Zarząd powiatowy Federacji P.Z.O.O.

Transmisja z Zamku Królewskiego. W dniu „Święta Morza”, tj. 29 bm. o godz. 12.03, tuż po hejnale z wieży Mariackiej z Krakowa — przemówi do mikrofonu na Zamku Królewskim — Pan Prezydent Rzeczypospolitej, profesor dr. Ignacy Mościcki. Po przemówieniu Pan Prezydent przyjmie delegację ludności województwa łódzkiego, która wręczy 250.000 złotych do dyspozycji Pana Prezydenta na cele obrony morskiej. Moment ten będzie również transmitowany przez radio. Należy podkreślić, że poraz pierwszy mikrofony sprawozdawcze Polskiego Radja w opisanym charakterze zainstalowane zostaną w siedzibie Głowy Państwa.

Przed zjazdem w Warszawie. Onegdaj rozpoczął się w Warszawie pierwszy walny zjazd żydów uczestników walk o niepodległość Polski. Do prezydium zjazdu, który zaszczyci w dniu dzisiejszym swą obecnością P. Prezydent Rzplitej, wybrani zostali m. in. dr. Batawia z Częstochowy — jako wiceprezes i dr. Gulman również z Częstochowy — jako sekretarz.

Gmach szkoły przy ul. Narutowicza będzie wykończony. Olbrzymi gmach szkoły powszechnej przy ul. Narutowicza doczeka się wreszcie całkowitego wykończenia. Kom-

Kto chce pokoju ten musi uznać prawa Polski do Bałtyku.

AUTO-ELEKTROTECHNIKA

J. WYKA II-ga Aleja Nr. 28,
Telefon Nr. 6-90.



Największa pracownia dla napraw maszyn do pisania i liczenia, oraz wymiana i sprzedaż.

Mazur posiada już na ten cel 100 tys. zł., które umożliwią, przy obniżeniu wyjątkowo niskich kosztach wykonania, doprowadzenie gmachu do stanu używalności. Prawdopodobnie już najbliższy rok szkolny rozpocznie się w nowym gmachu.

Oświetlenie bocznych ulic.

Na konferencji w magistracie z udziałem komisarza Mazura, naczelnika wydziału technicznego inż. Gniewińskiego, głównego buchaltera Nowakowskiego oraz dyr. elektrowni inż. Tencera ustalono dodatkowy plan oświetlenia bocznych ulic miasta m. in. placu Jasnogórskiego, ul. Kilińskiego itd. Zwiększona ilość lamp na ulicach nie pociągnie za sobą żadnych ciężarów dla miasta, zamian bowiem za założone nowe lampy, elektrownia uzyskała prawo gaszenia części światła w śródmieściu o godz. 23.

Jednocześnie Elektrownia obniżyła miastu odsetki od stałego zadłużenia z 12 do 7 proc. w stosunku rocznym.

Zniżka taryf kolejowych. Ministerstwo Komunikacji nosi się z myślą obniżenia taryfy pasażerskiej na kolejach i prowadzi od dłuższego czasu studia nad zmodyfikowaniem stawek taryfowych, szczególnie zaś na liniach odległościach. Narazie wprowadzane są zmiany do poszczególnych przepisów taryfy, jak np. częstsze stosowanie obniżek.

Nowy kierownik V wydziału magistratu. Jak się dowiadujemy na miejsce przechodzącego w stan spoczynku st. referenta magistratu p. L. Nieprzeckiego, kierownikiem V wydziału administracyjnego magistratu (ewidencja, kontrola ruchu ludności, rejestracja wojskowa, biuro adresowe, biuro statystyczne i referat aprowizacyjny) mianowany został mjr. w stanie spoczynku p. H. Jackowski.

„Jedność” a „Święto Morza” Z okazji „Święta Morza” Stow. Spoż. „Jedność” dekoruje okna wszystkich swych filij nalepkami Ligi Morskiej i Kolonijalnej. Nadto w dniu święta „Jedność” wypieka specjalnie 1500 bochenków chleba, w środku których umieszczona będzie kotwica z napisem „Święto Morza”.

Z Czest. Tow. Cyklistów i Motocyklistów. W dniu 29 b. m., o godz. 8.30 zbiórka cyklistów i motocyklistów w uniformach, czapkach lub też w ubraniach sportowych przy Al. Wolności 22, w celu wzięcia udziału w „Święcie Morza”.

Z teatru kameralnego. Dziś, w środę i jutro, w czwartek trzy ostatnie przedstawienia „Błędnego boksera” świetnej i arcywiedzącej komedii sportowej w wykonaniu całego zespołu teatru. Początek w środę o godz. 20.30, w czwartek zaś o godz. 17.30

CZĘSTOCHOWA W DNIU „ŚWIĘTA MORZA”.

Wraz z całą Polską miasto nasze obchodzić będzie „Święto Morza”, zapowiadające się w roku bieżącym jako imponująca manifestacja całego narodu na rzecz naszego morza i Pomorza.

Szczegółowy program obchodu przedstawia się następująco:

Dziś w środę: godz. 15 — syreny fabryczne, straży (gniowej i parowozowej oraz gwizdki policjantów, dadzą sygnał do wstrzymania ruchu na jedną minutę; godz. 15.20 dekorowanie domów, sklepów, ulic, autobusów; g. 19.30 zbiórka orkiestr na placu magistrackim, zbiórka organizacji. Po przemówieniach wymarsz pochodu z orkiestrami na czele na pływalię „Bałtyk” gdzie o godz. 20 odbędzie się „Święto wianków” połączone z śpiewem chóru „Pochodnia” puszczaniem rakiet i mnóstwem innych atrakcyj; w ciągu całego dnia w mieście i powiecie uroczyste posiedzenia: sejmików, rad gminnych, zarządów organizacji społecznych, kulturalnych i sportowych. Zapadają uchwały o powzięciu rezolucji. Wieczorem na górze ol-

i 20.30. Ceny niższe od 50 gr.

W piątek ostatnia premiera komedii Ruszkowskiego i Abrahamowicza: „Maż z grzeczności”.

Bilety na koncert chóru „Wołga”, który odbędzie się 29 b. m. w sali Straży Ogniowej przez czwartek będą sprzedawane w cukierni Webera.

Zuchwały występ złodziejski.

Mieszkanka ul. św. Barbary 21 M. Klankowa wyszła onegdaj na chwilę z domu, by załatwić kilka drobnych sprawunków w sklepie. Po powrocie, w chwili, kiedy K. zamierzała włożyć klucz do zamka, od strony mieszkania ktoś raptownie włożył klucz, przekręcił szybko i w otwartych drzwiach M. zobaczyła jakiegoś nieznajomego mężczyznę, który na wszczerły przez nią alarm zbiegł. Po wejściu do mieszkania Klankowa zauważyła jeszcze jednego osobnika, któremu zbiec się nie udało i przy pomocy sąsiadów mężczyznę tego oddano policji. Zatrzymanym okazał się Szulc Stefan z Gorzkowic, od którego odebrano skradzione w mieszkaniu dwie obrączki, wartości 25 zł.

Niezależnie od tego policja po przeprowadzeniu dochodzenia aresztowała pozostałych współników: Stanisława Stępkę z Kawodrzy Górnej, Stanisława Matyjaszczyka ze Szczukowic pow. piotrkowskiego i Czesława Bojanowskiego, (ol. św. Barbary 6.) Wszyscy zatrzymani osadzeni zostali w areszcie.

Włamanie do kościoła św. Zygmunta. Do zakrystii kościoła św. Zygmunta zapomocą włamania dostał się nieznany narazie sprawca, który rozbił puszki kościelne i zabrał z nich całą zawartość pieniędzy w sumie 200 zł.

Cyganie chcieli go utopić. Od kolegi swego z Ostatniego Grosza powracał do domu Stanisław Mikołajczyk (Rocha 18). Kiedy znalazł się koło rzeki miejskiej, cyganie w pobliżu obozujący pobili go kijami, a następnie wrzucili do wody, by go utopić. Na pomoc tonącemu nadbiegli przechodnie i wyratowali Mikołajczyka, na występnym cygarów zaś policja sporządziła protokół.

sztyńskiej płonąć będą specjalnie przy gotowane stopy.

Jutro 29 b. m. godz. 7 pobudka z wież ratuszowej i straży ogniowej; g. 10—11 nabożeństwo na Jasnej Górze (z biciem dzwonów) oraz w kościele ewangelickim i synagogach.

W nabożeństwie biorą udział i orkiestry wojskowe i chór „Pochodnia”; godz. 11.30 12.30 defilada na placu magistrackim; godz. 12.30—13 wiec i przemówienia odprawa sztafety; godz. 16 koncert orkiestry 27 p. p. w parku Staszica, koncerty w mieście.

Na przystani Ligi Morskiej i Kol. obok fabr. Warta poświęcenie łodzi i defilada, corso kwiatowe, ognie sztuczne, zawody wioślarskie, koncert orkiestry.

Na pływali „Bałtyk” (g. 16) zawody pływackie, popisy w skokach z trampoliny, orkiestra, iluminacja, rakietki; godz. 20 wyświetlanie filmów z kinach. W ciągu całego dnia we wszystkich lokalach publ. i na ulicach kwesta na F.O.M. i F.A.K. Piątek 30 b. m.: Przez cały dzień objazd fabryk, banków, sklepów ze zbiórką na F.O.M. i F.A.K.

Tragiczny wypadek przy ul. Kordeckiego.

Ulicą Kordeckiegojechał autobus kierowany przez szofera Kazimierza Kamińskiego ze wsi Ład pow. konińskiego. Przez jezdnię przechodziła w tym czasie Anna Sołowska (Kordeckiego 5), która nie zdążyła usunąć się przed nadjeżdżającym samochodem i dostała się pod jego koła. Uderzona przedem autu Sołowska padła bez przytomności na ziemię. Lekarz pogotowia stwierdził pęknięcie kręgosłupa i przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala Panny Marii. Stan budzi poważne obawy.

Groźny pożar. We wsi Nowa Wieś gm. Kamyk w zagrodzie Stefana Jaskórskiej i Antoniego Calsińskiego wybuchł pożar, który zniszczył: 8 domów, 8 obór 3 stodoły i 2 szopy, wartości 16.100 zł. Przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie komina.

Sensacja sportowa. Częstochowę czeka nielada sensacja sportowa. Poraz pierwszy od dwóch lat rozegrany będzie dziś, w czwartek mecz finałowy między mistrzami grupy Zagłębia i Częstochowy o tytuł mistrza województwa. W meczu tym spotka się Victoria i pierwszorzędną drużyną Zagłębia „Unia”, która w r.b. została zasilona najlepszymi graczami Warty zawierciańskiej. Z Zagłębia zapowiedziany jest przyjazd zgórą 300 osób. Mecz rozegrany zostanie na stadionie im. Marsz. Piłsudskiego punktualnie o godz. 17.30.

Historja o kufrze i pieniądzu. Osobliwa to historia z kufrem państwa Henrykowska Imielowskich (1 Maja 15). Kufer ten przez długie lata stanowił ozdobę kuchni p. l., ostatnio jednak pani domu uznała, że zbyt wiele miejsca zajmuje on w mieszkaniu i postanowiła go sprzedać.

W tym celu wezwała handlarza który po długich targach zbył ten sprzęt nabył. W czasie tej transakcji pan domu był nieobecny, dowiedział się o tem dopiero po przybyciu z biura do domu i wpadł w gniew, zresztą uzasadniony, bo jak się okazało, w kufrze tym ukrył p. Henryk swe oszczędności: około 1500 zł. Niezwłocznie rozpoczęło poszukiwanie za owym handlarzem, który kufer nabył, lecz ten zdążył już sprzęt ten sprzedać. Gdy trafiono do drugiego posiadacza tego kufra, okazało się, że wypożyczył go on swej służącej, która wyjechała na 2 tygodnie do swoich rodziców, zamieszkujących na wsi w pobli

żu Kielec. Do wsi tej udał się p. Imielowski i po odszukaniu służącej mógł wreszcie kufer otworzyć. Posiadał on podwójne dno i tam znalazł p. Henryk swe pieniądze. Rychło wrócił do domu, przywoząc radosną wieść o odzyskaniu swych oszczędności.

Zdarzenie niniejsze winno być przestroga dla tych wszystkich, którzy oszczędności swe przechowują w skrytkach domowych, zamiast ulokować je w Komunalnej Kasie Oszczędności.

Nowi lekarze naczelnicy w szpitalach. Wczoraj, w magistracie odbyło się rozstrzygnięcie konkursu na stanowiska: naczelnego lekarza szpitala Najśw. Marii Panny, szpitala dla zakaźnych i naczelnika wydziału zdrowia.

Na konkurs nadesłano około 40 ofert, które komisja pod przewodnictwem v-komisarza p. Madeyskiego i przy udziale pr. dr. dr. Mikulskiego i Stawnickiego oraz naczelnika wydziału zdrowia woj. kieleckiego d-ra Dziwulskiego szczegółowo rozpatrzyła.

Na stanowisko naczelnego lekarza szpitala Panny Marii powołano długoletniego chirurga tego szpitala, dra Alfreda Franke, naczelnym lekarzem szpitala dla zakaźnych został dr. Józef Secomski. Urząd naczelnika wydziału zdrowia magistratu powierzono dr. Władysławowi Szwałkowskiemu z Warszawy.

Zbiórka sióstr pog. san. PCK. dziś, w środę, o godz. 18. w lokalu oddz. żeńsk. Zw. Strzel. Aleja 37, II p. w związku ze „Świętem Morza”.

Pawilon „Korwinowa” będzie rozebrany. Jak się dowiadujemy, pawilon wystawowy „Korwinowa” w parku Staszica w najbliższym czasie zostanie rozebrany.

Rada Przyboczna przy kierowniku Tymczasowego Zarządu Miasta powzięła już odnośną uchwałę, z tem jednak, że rozbiórka przeprowadzona zostanie po uroczystościach „Święta Morza”.

W ten sposób pawilon o wątpliwym przeznaczeniu, szpecący wygląd parku zniknie z powierzchni już w najbliższych tygodniach.

Zamach samobójczy. Ciągłe niesnaski i nieporozumienia małżeńskie pchnęły 30-letnią Antoninę Oziembą do samobójstwa. Z rozpaczy wypila pewną ilość esencji octowej, udało się jednak domownikom uratować ją, a pogotowie przewiozło do szpitala.

Baczność członkowie i pracownicy Spółdzielczego Stowarzyszenia Spożywców „Jedność” w Częstochowie z okazji „Święta Morza” wzywa wszystkich członków i pracowników na zbiórkę, w czwartek 29 bm. o godz. 9 rano, do Centrali, ul. 1 Maja, celem wzięcia udziału w nabożeństwie.
RADA NADZORCZA.

.....a jednak wszelkie przeprawy najtaniej skutecznie KANTOR PRZEWOZOWY Kossowskiego, ul. Orzechowskiego 3 (dawniej Stanisława 5).

Zgubiono książeczkę Kasy Chorych na nazwisko Bogusława Chorzelskiego.

Potrzebny kierownik do szkoły Powszechnej. Zgłoszenia należy kierować do Szkoły powszechnej St. Ligęzówny Częstochowa, Aleja Kościuszki 3 telefon 186.

Z RADOMSKA.

— **Zw. żydów b. uczestników walk o niepodległość** Wzorem innych miast zawiązał się w Radomsku komitet organizacyjny Związku żydów b. uczestników walk o niepodległość Rzplitej. Komitet składający się 12 osób, wydelegował do Warszawy na zjazd 3 delegatów p.p.: dr. Rużewicza H., Miecz. Bema i Dawida Roda. Po powrocie delegatów ma być zawiązany stały oddział związku.

JAK PAN PALI CYGARA?

— Pali Pan cygara?

— Tak, palę, ponieważ są one mojem ulubionym od papierosów i... lubię je. Niestety muszę od czasu do czasu zmniejszać ilość wypalanych dziennie cygar, ponieważ działają one dość silnie. Ale wetuję sobie to ograniczenie tem, że wypalam cygaro w 100 proc., t.j. od A do Z,—nie pozostawiam żadnych niedopałków.

— Bagatela. Mam wrażenie, że gdyby pan więcej palił, cygara nie wywierałyby na pański organizm tak niekorzystnego wpływu, o którym pan

wspomina.

— ???...

— No tak, bo—widzi pan — ostatnia szósta część cygara zawiera więcej w sobie nikotyny, aniżeli pięć poprzednich części. Wypalając więc całe cygaro, wypala pan odrazu więcej niż dwa umiejętnie skonsumowane. Właśnie w cygarze nikotyna magazynuje się w ostatniej części. Jeżeli więc zrezygnuje pan z wypalania cygara w 100 proc., może pan palić bez żadnych konsekwencji podwójną ich ilość.

Kto szanuje swą garderobę i bieliznę oddaje ją do najlepszej pralni, jaką jest

Stella
Ilustra

Lwów. Filja Częstochowa, ul. Wilsona 2, róg Alei Nr. 14

Kwestia marynarki wojennej nie jest kwestią militarną. Jest sprawą wyłącznie narodową, obchodzącą całą Polskę!

Z Radomska (ciąg dalszy).

— **Wielki festyn wodny z okazji „Święta Morza”**. Komitet obchodu „Święta Morza” w Radomsku urządza w czwartek, 29 b. m. o godz. 15 w parku św. Jąnskimi wielki festyn wodny połączony z atrakcjami, związanymi z tradycją Nocy Świętojańskiej. Sobótki, wianki, żywe obrazy, kosz szczęścia, konkursy, ognie sztuczne, rakiety muzeum starożytności, ogniska, opowiadanie bajek dla dzieci przez starego Kaszuba, koncert na łodziach chóru Tow. Śpiew. im. Montuszkii i orkiestra mandolinistów. Bufet, dancing, poczta, confetti, serpentyny, słup szczęścia, kwiat paproci, łódzie udekorowane i orkiestra. Wejście dla dorosłych 50 groszy, dla dzieci 20 groszy.

— **Przeszkolenie straży w Koniecpolu Starym**. W dniu 25 bm. instr. Okręg. Zw. Str. Poż. p. Gruchot, przeprowadził przy pomocy naczelnika rej. Garnek, p. Klawego, przeszkolenie straży rej. Koniecpol, a to z Koniecpola Starego, Ulesia i Soborzyc. Straże powyższe pod względem wyszkolenia stoją na wysokości zadania. Następnie odbyła się odprawa oficerów straży, na której omówiono sprawy gospodarcze i wyszkoleniowe.

— **Kradzież słodczy**. P. Wolfowi Honigmanowi (Przedborska 58) niewykryci narazie złodzieje skradli ze sklepu puszkę z lodami i różnych słodczy. Poszkodowany oblicza swe straty na 50 zł. Policja w tej sprawie wszczęła dochodzenie.

— **Czyja torebka?** W komisariacie P. P. znalazł się do odebrania znaleziona na drodze do wsi Szczatków torebka damska, koloru piaskowego, zawierająca różne drobniaki.

Partaczom dentyst. nie wolno
wprawiać zębów, koron, mostków
(Dz. Ust. Nr. 54)

O wszelkich wykroczeniach uprasza się zawiadamić najbliższy Post. P.P. oraz red. „CZYSTOŚCI”, Lekarza-Dentystę MICHAŁA GREJNIECĄ w Częstochowie, ul. Najśw. Marii Panny (I Aleja) Nr. 10

Czy masz już P.O.S.

Bemolującym pedagogom.

Z opóźnieniem nieco, niemniej jednak drukujemy, ze względu na jego aktualność, nadesłany nam przez jednego z miłośników sztuki (nazwisko redakcji znane) list, omawiający istotną bolączkę. Traktujemy ten list jako pokłosie naszego Pierwszego Wojewódzkiego Konkursu Śpiewaczego:

Jako szczerzy miłośnik sztuki śpiewaczej z prawdziwym zainteresowaniem śledziłem przebieg prac przygotowawczych do konkursu śpiewaczego „Słowa Częstochowskie”.

W szczerą intencję poczyniłem Sz. Redakcji nie wątpię, gdyż miałem dowody, że wszelkie cele idealno-społeczne znajdowały u Niej należyty oddźwięk i poparcie. Mimo jednak wrodzonego optymizmu, miałem pewne zastrzeżenia, a mówiąc szczerze, nawet nieco obaw co do zainteresowań i poziomu znawstwa wśród społeczeństwa.

Dotykając przelotnie tej drażliwej kwestii, śmiem twierdzić, że uzdolnienia oraz zainteresowanie widza lub słuchacza, należą również do decydujących czynników, zwłaszcza w dziedzinie kultywowania sztuki. I tu spotkała mnie miła niespodzianka. Obawy moje już na wstępie turnieju rozwiązały się niemal całkowicie, gdyż za wyjątkiem paru humorystycznych epizodów, publiczność b. licznie zgromadzona, wykazała maksimum zainteresowania i znajomości, które całkowicie pokrywały się z orzeczeniem jury sędziów i solidarnie wyrażone zostały w entuzjastycznym przyjęciu wyniku konkursu. Mówię o tem nawiasowo.

Nowe władze Ligi Morskiej i Kolonjalnej

Odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie rady głównej Ligi Morskiej i Kolonjalnej, powołanej na ostatnim walnym zjeździe delegatów w Gdyni.

Pod przewodnictwem niestrudzonego działacza na terenie Polski zachodniej—kuratora Bernarda Chrzanowskiego, ukonstytuowało się prezydium rady w składzie:

Prezes — dyr. Józef Kożuchowski (ponownie), wiceprezes—dyr. dep. Stanisław Nowak (ponownie), wiceprezes mec. Antoni Rostek (ponownie), sekretarz—mjr. dypl. Mieczysław Fularski, zastępca sekretarza—L. Maciejec. Na prezesa zarządu Ligi Morskiej

i Kolonjalnej powołano przez akklamację p. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera. Jednocześnie do zarządu wybrano: dyr. Kłopotowskiego, gen. Kwaśniewskiego, prez. Dębskiego, kmdr. Korytowskiego, kmdr. Stankiewicza, mec. Dreszera, dr. Rosińskiego, nacz. Rostkowskiego, inż. Ginsberta, prof. Patkowskiego, M. Pankiewicza, inż. Konopkę, prof. Sumińskiego. Na zastępców: kmdr. Stoklasę, inż. Horocha, S. Zielińskiego, S. Zalewskiego, inż. Maracewicza, J. Grzywaczewskiego, prof. Sochę.

Ponadto po posiedzeniu rady głównej odbyła się konferencja w sprawach organizacyjnych „Święta Morza”.

SŁOWO SPORTOWE

Pilka nożna.

Naprzód—Legja 3:2 (1:2).

RADOMSKO. W ub. niedzielę odbyły się zawody o zajęcie pierwszego miejsca w „B” klasie.

Już w pierwszych minutach Legja prowadzi 2:0. Naprzód prędko się orientuje i w kilka minut zdobywa bramkę przez Krawczyka. Po zmianie stron gra staje się więcej ciekawsza tembardziej że ładna główka Stellaka daje wyrównanie. Na kilka minut przed końcem Naprzód uzyskuje prowadzenie przez Ciesielskiego. Legja za wszelką cenę chce wyrównać kilka ataków bezskutecznych i sędzia odgwiżdzuje zawody. Widzów około 1.500. Sędziował poprawnie p. Wolski.

Korona II—Naprzód II 3:0 (1:0)

Niedzielne zawody rezerw wykazały wysoki poziom gry i mecz ten śmiało można było zaliczyć do rozgrywek „B” klasowych. Szereg sytuacji pobramkowych nie wykorzystuje Korona. Bramkami podzielili się: Kalicki 1, Kmiec 1, Krawczyk 1. Sędziował p. Kosmowski.

Hakoach II—Jutrznia 2:0 (1:0).

Przebieg meczu nie ciekawy. Słabszy fizycznie Hakoach łatwo pokonuje Jutrznia.

Stan tabeli rozgrywek mistrzowskich Kl. „B”:

Nazwa klubu	Gier.	Pkt.	Stos. br
Naprzód	4	8	17:6
Legja	4	6	13:4
Korona	4	4	5:9
Hakoach	4	2	6:9
Strzelec	4	0	2:15

Kl. „C”:

Korona II	3	5	11:3
Naprzód II	3	4	11:8
Hakoach II	3	3	8:8
Strzelec II	3	0	2:13

BIURO

„POMOC PRAWO-HANDLOWA”
Częstochowa, II Aleja 23 (w podwórzu)
Radomsko, ul. Częstochowska 9,
(w podwórzu).

Pisze prośby, skargi, podania, apelacje, rekursy, opozycje do wszelkich władz i urzędów. — Sporządza tanio umowy, kontrakty kupna-sprzedaży, dzierżawy, prowadzi administrację domów, mel-dunki i t. p., pośredniczy w wynajmie lokali sklepowych, fabrycznych i mieszkaniowych.

Przeprowadza windykacje wszelkich należności od dłużników. Przepisuje na maszynie. — Dział kupna sprzedaży. Przyjmuje i załatwia wszelkie zlecenia w kupnie, sprzedaży i dzierżawach. — Dział „detektywów prywatnych”. Udziela szczegółowych informacji o każdej osobie w kraju. Bezwzględna tajemnica po wierzonych sprawach.

Co usłyszysz dziś przez Radio?

WARSZAWA 29 czerwca

8.55 Program na dz. bież. 9.00 Tr. mszy św. polowej z Gdyni. 11.00 Program na dz. bież. 11.05 Płyty gramof. 11.35 Odczyt misyjny 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Przemówienie P. Prezydenta. 12.15 Tr. defilady z Gdyni. 12.40 Kom. P. I. M. 12.45 Poranek muz. w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. J. Ozimieńskiego. 14.00 Odczyt rolniczy. 14.20 Płyty gramof. 14.45 Odczyt. 15.05 Tr. z Gdyni. 15.25 Wiad. bież. 15.30 Muzyka ludowa. 16.00 Słuchow. dla dzieci z okazji „Święta morza”. 16.30 Recital śpiewaczy W. Skwarczyńskiej. 17.00 Przemówienie gen. G. Orlicz-Dreszera. 17.15 Koncert. 18.00 Płyty gramof. 18.35 Program na dz. nast. 18.40 Rozmaitości. 19.00 Słuchowisko zradjofonizowanego fragm. „Wiatr. od morza”, Żeromskiego. 19.40 Skrzynka pocztowa techn. 20.00 Koncert w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. 10.00 Tr. z Gdyni konc. orkiestry Marynarki Wojennej dyr. kpt. Dulina. 22.25 Wiadom. sportowe. 20.40 Wiadom. meteor. dla komunik. lotn. i kom. polic. 22.45 D. c. koncertu orkiestry Marynarki Wojennej z Gdyni.

WARSZAWA 30 czerwca

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Płyty gramof. 7.25 Dz. poran. i wiad. sport. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 8.55 Program na dz. bież. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Płyty gramof. 12.25 Coda. przegląd prasy polskiej 12.33 Kom. meteor. 12.35 Płyty gramofonowe. 12.55 Dziennik połudn. 14.55 Płyty gramof. 15.05 Wiad. bież. 15.10 Komun. Państw. Inst. Eksport. 15.15 Płyty gramof. 15.25 Kom. gosp. 15.35 Płyty gramof. 15.45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.50 Płyty gramof. 15.55 Chwilka morską i kolonjalną 16.00 Muzyka popul. z Ciechocinka. 17.00 Przegląd wydawnictw. 17.15 Koncert solistów. 18.15 Odczyt z Wilna. 18.35 Płyty gramof. 19.15 „Dokąd jechać i jak się urządzać” 19.20 Rozmaitości. 19.35 Program na dz. nast. 19.40 Na widnokręgu. 20.00 Konc. symf. ze studj. 22.00 Muzyka tan. 22.25 Wiad. sport. 22.35 Wiad. dla kom. lotn. i kom. policyjny. 12.40 Muzyka taneczna.

SKLEPEM BEZ WYSTAWY

JEST PRZEDSIĘBIORSTWO, KTÓRE NIE OGŁASZA SIĘ ZA POSREDNICTWEM „SŁOWA RADOMSZCZAŃSKIEGO” XX

Zgubiono książeczkę od konia na terenie od Kołaczkowic do Łobódno, wydaną na nazwisko Załoga Stefan. Kołaczkowice, gm. Miedźno.

Głównym asumptem mego głosu, jest okoliczność, iż mimo dość licznego zastępu fachowych pedagogów muzyki wokalne, pojawiła się jedna rzeczowa ocena tego ciekawego dla muzyków wyczynu praktycznego o dużym wychowawczo-społecznym znaczeniu. Recenzja, która pojawiła się w „Słowie Częstochowskim” poprzedziła, zamieszczona w kronice „Gońca Częst.” z dnia 14 bm. sucha i kwaśna wzmianka p. t. „Z turnieju śpiewaczego”, zaopatrzona podpisem b-mol.

Sprawozdawca „Gońca Częst.” z pod znaku b-mol, śnać fachowy muzyk(?), posiadający w minorowej tonacji swego bakalarskiego usposobienia i w symbolicznym podpisie znak bemolowy, obniżający zasadnicze wartości (czy tylko muzyczne?) raczył za uważać, że jury sędziowskie złożone było z niektórych tylko, jemu podobnych, wyrobników na polu muzycznym i że konkursy mają na celu wyznaczenie fenomenalnych lub wyjątkowych talentów dla zakwalifikowania ich na olimpiadę i że na ten warunek trudno było liczyć i nie należało tego obiecywać. Istotnie do olimpiady śpiewaczej kandydata nie znaleziono, lecz jakkolwiek konkurs miał, jak słyszałem, tylko przypadkową łączność z olimpiadą, to według mnie, znaleziono więcej, gdyż jury sędziowskie, złożone wprawdzie nie z wyrobników muzycznych, lecz przeważnie z fachowców o artystycznym polocie i z cywilną odwagą sprawiedliwych sędziów, oceniło uzdolnienia adeptów, biorących udział, w takim stopniu, na jaki zasłużyli, wyróżniając przede wszystkim te osoby, które wykazały dobry — wartościowy materiał głoso-

wy, nadający się do poważnych studiów i rokujący przyszłość śpiewaczą. A ponieważ organizatorom o to właśnie chodziło, aby utworować młodym adeptom trudną drogę do rozwinięcia umiejętności i talentu, przeto więc cel całkowicie osiągnięto. Muzyk z pod bemolującego znaku z krokodylą łąką spostrzeża, iż wiele osób, choć w istocie nie było ich tak wiele, nie nadawało się do konkursu, a mimo to zostały po próbie zakwalifikowane. Jako muzyk-pedagog, jakkolwiek w zasadzie obniżający tonację, winien wiedzieć, iż częstokroć najzdolniejsi ludzie pod wpływem wrodzonej skłonności do wzruszeń, czy to z powodu nadwrażliwości w chwilach decydujących tracą panowanie nie tylko nad sprawnością organów głosowych, ale wielokrotnie nie są w stanie opanować dobrze wyrenowanych władz umysłu. Ci sami ludzie w warunkach normalnych, które towarzyszyły im na próbach, mogły wykazać co najmniej zupełnie wystarczające uzdolnienie.

Jestem pewny, że gdyby zgorzkniały pedagog b-mol nie był zgóry nastawiony zjadliwie-minorowo na doniosły wyczyn „Słowa Częstochowskiego”, to niewątpliwie nie zaciętrzewiając się nad błahemi względami tej imprezy (lecz na to trzeba być myślicy pedagogiem nie bakalarzem), łatwoby zauważył, że tego rodzaju przegląd sił społecznych ma nie tylko na celu wyłanianie talentów, lecz ponadto odsłaniają one te wszystkie braki i usterki, które dla ideowego muzyka winny być znakiem ostrzegawczym przed złem, jakie należy tępić i wykorzeniać. Jeśli młodzież nasza, zdradzająca pęd zamilowania do

sztuki, grzeszy brakiem podstawowych form dobrego szkolenia, wyrażającego się w nieprawidłowej emisji głosu, w złej wymowie, brakiem umysłowości, czy też w niedostatecznej lub wadliwej wyrazistości gestu, to odpowiedzialność za ten stan rzeczy pada na głowy takich właśnie pedagogów, którzy zamiast z otwartą przyłbicą stanąć odważnie do walki ze złem i w zgodnej twórczej pracy urabiać glebę dla przyszłości, kryją się w zasłoniętych domenach rentujących wydawnictw, by z tego wygodnego ukrycia zionąć warcholskim jadem swych wypocin na najsłabsze i najniezdolniejsze nianio innych obywatelsko uzdolnionych ludzi. Do wszelkich poczyniń, a zwłaszcza w dziedzinie sztuki, należy podchodzić z entuzjazmem i zamilowaniem. Współzawodnictwo i czysta niezależna krytyka winny być elementem twórczym, nie zaś narzędziem wspólnego grzebania się współzawodniczących. W naszych sferach muzycznych niestety nie dostrzega się tych walorów i miast czystej krytyki niezależnych sędziów, w wirze intryg i perfidji toczą się walki o miejsca i zaszczyty.

Pedagog nie obdarzony temi walorami ducha staje się filakserą w stosunkach społecznych, nie więc daleko, że trwając w nieprzyjemnym swem odosobnieniu asiluje zgryźliwie zwalczać popisy innych, miast tępić własne u siebie b-mole.

Racz przyjąć Sz. Panie Redaktorze przy tej okazji moje wielkie uznanie dla obywatelskiego stanowiska „Słowa Częstochowskiego” i wyrazi szczerą życzyliwosci dla kierownictwa jego.

Miłośnik sztuki.

WYNIKI OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 10 gr. za wiersz mm., nadesłano, w tekście i za tekstem 30 gr., — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty przesłane do redakcji bezpłatnie.

Redaktor odpowiedzialny Józef Weinleki

Druk. Kz. Świącki, ul. Najśw. Marii Panny Nr. 68. Tel. 20 i 7-39

Wydawca: „PRASA” Sp. z o.o.